

№ 287.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Feliksa W.
Piąt. św. Alberta B.
Sob. św. Cecylii P. M.
Niedz. św. Klemensa P.
Pon. św. Jana od Krz.
Wt. św. Katarzyny P.
Śr. św. Piotra P.

Wschód słońca godz. 7 m. 32
Zachód słońca godz. 3 m. 59
Dług. dnia godz. 8 m. 27
Ubyło dnia godz. 8 m. 18

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 3.

Telefonu № 595

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 20 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZENI:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekst po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklam i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Bar à-la Hawelka tyrolskiego Schrammel-Tercetu.

PIOTRKOWSKA № 42.

Zawiadania o przybyciu oryginalnego
SKŁAD KONCERTU: bandonion, skrzypce, bas-gitara,
kornet-piston, fortepian i śpiew.
Początek koncertu codziennie od 6 wieczorem. 5757

Teatr Polski

5685 CEGIELNIANA 63.

Dzisiaj i jutro

„O CZEM SIĘ NIE MÓWI”.

Głośna nowość Briens'a

Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa

Kalendarz Encyklopedyczno-praktyczny na rok 1914

opracowany pod kierunkiem Redakcji „Tygodnika Ilustrowanego” wyszedł z druku i zawiera: sto kilkadziesiąt artykułów, mnóstwo porad i wskazówek praktycznych, map, planów, zestawień statystycznych i t. p.

Artykuły o Łodzi i okolicach:

Łódź w cyfrach p. Zenona Pietkiewicza, Przywóz i wywóz w Łodzi, Instytucje finansowe, Życie społeczne w Łodzi: Oświata, Hygiene, Stowarzyszenia, Azyla nauki Stan moralny, Zgierz, Pabianice, Tomaszów, Powiat Łódzki, Przemysł w okolicach Łodzi, Zduńska Wola, Aleksandrów pod Łodzią, Brzeziny, Ozorków i Konstantynów.

200 ILLUSTRACJI,

portretów, oraz niezmiernie ciekawych kartografii encyklopedyczno-statystyczno-porównawczych.

Szczególną uwagę zwrócić należy na artykuły: „Stulecie Słownika Polskiego” S. B. Lindego, „Kalendarz w Polsce”, „Armie świata”, „Almanach panujących”, „Stan oświaty na świecie”, „Analfabetyzm w Europie”, „Parlamenty na świecie”, „Przewodnik diaturystów” oraz nader bogaty, stanowliwy specjalność „ROZWIÓJ” dział wiadomości encyklopedycznych w opracowaniu najcenniejszych pisarzy. Działy naukowe pod redakcją specjalistów.

Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa

zawierający ponadto wszelkiego rodzaju informacje kalendarzowo-astronomiczne, geograficzne, etnologiczne, polityczne, chronologiczne, historyczne, statystyczne i t. p. **powinien znajdować się w każdym domu.**

Cena 60 kop. W oprawie kartonowej k. 80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3697

Drobny handel i przemysł.

Oprócz wielkiego handlu i przemysłu, obracającego milionami, a conajmniej setkami tysięcy rubli, istnieje handel i przemysł kramarski, mający bardzo doniosłe znaczenie, bo obsłu-

gujący najszerze warstwy społeczeństwa, poczynając od mieszkańców pierwszoplanowych lokali we wspaniałych kamienicach, a kończąc na ludności, gnieźdzącej się po suterynach.

Jest to tak zwany handel i przemysł drobny, te całe szeregi warsztatów rzemieślniczych i zakładów przemysłowych, falangi sklepów i sklepików o najróżnorodniejszej specjalności, obsługującej przeważnie codzienne potrzeby życia.

W tej dziedzinie handlu i przemysłu, która jest dotychczas prawie całkowicie opanowana przez żydów, zwłaszcza co się tyczy sklepów i sklepików, akcja dążąca do unarodowienia naszego handlu i przemysłu największe czyny postępy. Nie idzie przecież tak, jakby iść powinna, by firmom polskim i wogóle chrześcijańskim zapewnić możność prawidłowego rozwoju. Składa się na to po większej części brak kapitału obrotowego, niezdrowe stosunki kredytowe, brak doświadczenia zawodowego i pośrednictwo w nabywaniu towarów lub potrzebnych materiałów.

Włożywszy cały posiadany a bardzo często i pożyczony kapitał w zaprowadzenie świeżo założonego sklepu, przyczem przez brak doświadczenia kupieckiego, asortyment towarów niezawsze odpowiada potrzebom, właściciel sklepu spostrzega się, że nie posiada u siebie tego rodzaju towarów, o które klientela jego najwięcej się dopytuje.

Brak ten zniechęca ją do sklepu, a uzupełnić go niema za co, bo niezdrowe stosunki kredytowe stają na przeszkodzie. O pożyczkę na dogodnych warunkach trudno, dawać towar na kredyt ryzykownie, bo klientela zadłużona w sklepie nawet zamożniejsza nie spona swych długów regularnie. To znów taki drobny kupiec niema pojęcia, gdzie można nabyć towar u źródła, a więc znacznie taniej. Korzysta zatem z usług pośrednika, którym zawsze prawie jest żyd. Pośrednik taki wstawi wprawdzie towar do sklepu na kredyt, ale po cenach znacznie wyższych i w gatunkach pośledniejszych, co obniża zarobek drobnego kupca, lub go całkiem unicestwia oraz zniechęca doń jego klientelę.

Jest również spory zastęp drobnych kupców i przemysłowców, którzy nie mają pojęcia o prowadzeniu prawidłowej rachunkowości kupieckiej, nie wiedzą nigdy, jak stoją, dopóki nie dojdzie do katastrofy t. j. bankructwa, co znów

czyni nieobliczone szkody, bo powiększa liczbę wykolejonych i zniechęca innych do zakładania podobnych sklepów.

Są i tacy, którzy, widząc, że istniejące już w danej dzielnicy lub punkcie sklepy chrześcijańskie idą dobrze, zakładają na drugim rogu ulicy lub o parę domów bliżej czy dalej także sam interes, sądząc, że i im dobrze pójdzie. Niebaczni nie wiedzą, że wytwarzają przez to niezdrową konkurencję sobie przedewszystkiem i sklepom już wyrobionym, a więc szkodzą prawidłowemu rozwojowi handlu chrześcijańskiego.

W nielepszym położeniu są i drobniejsi rzemieślnicy, zmuszeni nabywać potrzebne im materiały za pośrednictwem żydów pośredników, opłacając im lichwiarskie procenty.

To też uporządkowanie nowego drobnego handlu i przemysłu jest kwestją palącą, domagającą się jak najszybszego rozwiązania.

Zaradzić zaś złemu może jedynie tylko zawodowe zrzeszenie się drobnych kupców i rzemieślników w stowarzyszeniu, któreby miało za zadanie:

1) Dostarczać potrzebującym odpowiedniego kapitału obrotowego w formie pożyczek na możliwie najdogodniejszych warunkach.

2) Wskazywać źródła nabywania towarów bezpośrednio i ułatwiać im to nabywanie.

Zaprowadzać po sklepach i sklepikach prawidłową rachunkowość i dopomagać do racjonalnego jej prowadzenia.

4) Podtrzymywać sklepy i przedsiębiorstwa upadające, usuwając przyczyny ich niepowodzenia.

5) Zapobiegać niezdrowej konkurencji wszelkimi możliwymi sposobami. Stowarzyszenie takie, wnikając w najszerze, najróżnorodniejsze sfery naszego społeczeństwa, przyczyni się nader skutecznie do rozpowszechnienia idei kooperatywu, bo wykaże normalne korzyści z niej płynące, co niezmiernie posunie naprzód sprawę, wzmocnienia nowego stanu gospodarczego posiadania.

Powołać do życia podobne stowarzyszenie nie byłoby trudno; potrzeba tylko, by kilka energicznych jednostek dało inicjatywę; zebrało na przedwstępny naradę wybitniejszych drobnych kupców i przemysłowców dla bardziej szczegółowego omówienia sprawy, a następnie opracowaną na zasadzie zebranych materiałów ustawę przestało do zatwierdzenia władzom.

Sprawą tą zająć się powinna Resursa rzemieślnicza lub też grono osób dobrej woli, którym prawidłowy rozwój naszego drobnego handlu i przemysłu leży na sercu.

Stanisław Łapiński.

Reforma katorgi.

Ministryum sprawiedliwości złożyło do rozważenia Radzie ministrów projekt reformy katorgi.

Według projektu, zesłanie do robót ciężkich

i osiedlenie, jako następstwo ciężkich robót, zostaje zniesione.

Katorga odsiadwana ma być w więzieniach specjalnych, przyczem dla katorżników przewidziane są różne kategorie, w zależności od sprawowania się: doświadczanych, poprawiających się oraz ulgowych. Czas znajdowania się w każdej z tych kategorii określa narada specjalna, jednakże dla osób, skazanych na dożywotnie roboty ciężkie, termin znajdowania się w każdej kategorii nie może być krótszy nad 8 lat. Więźniowie każdej kategorii trzymani być mają w specjalnym pomieszczeniu, przyczem ci, którzy skazani są za jednakowe przestępstwa, trzymani są — o ile to jest możliwe — razem.

Po uwięzieniu katorżnicy na termin do 6 miesięcy skazani zostają na więzienie celkowe, a potem — w zależności od sprawowania się — przenoszenia się na dzień do cel ogólnych.

Katorżnicy z kategorii doświadczanych zakuwani są w mocne kajdany; kobiety zakuwane będą o tyle, o ile skazane są na roboty ciężkie bezterminowe.

Katorżnicy kategorii doświadczanych mogą otrzymać tylko nieznaczne polepszenie pożywienia (o 2 rb. miesięcznie), listy pisać mogą tylko raz na miesiąc, widywać się raz na 3 miesiące i to tylko z najbliższą rodziną.

Katorżnicy używani są do wykonywania obowiązkowych robót ciężkich np. osuszania błot, budowy szos, melioracji gruntów. Praca ta trwać ma od 11 do 12 godzin dziennie.

Przez pierwsze 6 miesięcy katorżnicy pracują darmo, później otrzymują od $\frac{1}{10}$ do $\frac{3}{10}$ płaćcy zarobkowej.

Za ciężkie przewinienie katorżnicy podlegają karze cielesnej, nie przenoszącej 100 rózg.

Po odciernieniu kary katorżnicy oddawani są na 4 — 8 lat pod dozór policyi, a potem mogą mieszkać wszędzie, gdzie chcą, z wyjątkiem miejsca, w którym spełnili przestępstwo.

Sprawa Fuksa i współników.

Wczoraj w 11 dniu rozpraw po 3-dniowej przerwie posiedzenie sądowe rozpoczęło o g. 12 w południe badaniem wezwanego depezą świadka Feliksa Kobjerzyckiego, szwagra zmarłego Rogowskiego. Świadek ten nic ważnego, mogącego mieć jakie znaczenie dla sprawy, nie powiedział. Następnie badano świadka Ledera z Kalisza, który dał swoją opinię o oskarżonym Orbachu. Na prośbę adwokata Chądzyńskiego badano jeszcze raz świadka Dobrowolskiego rządzącego majątkiem zmarłego Rogowskiego. Świa-

dek ten zeznał, iż słyszał, że Orbach posiada weksle Rogowskiego na sumę 20,000 rb., które nabył za 3,000 rb.

Przystąpiono do wysłuchania opinii ekspertów. Na wniosek prokuratora wezwano ekspertów-kaligrafów: Iwanowa, Wizgera i Borkowskiego. Ekspert Iwanow odczytał referat opinii ekspertów-kaligrafów, który orzeka, że teksty na wekslach wypisane były przez różne osoby. Podpisy są Rogowskiego; na wielu jednak wekslach atrament pociągnięty był po ołówku. Odczytanie referatu ekspertyzy trwało przez dwie godziny, poczem sąd ogłosił przerwę.

Wynikiem ekspertyzy zainteresowała się cała palestra piotrkowska, która na czas czytania referatu zapełniła salę sądową.

(d. c. n.)

Konsorcjum węglowe.

Onegdaj o godz. 5-ej po południu, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 243, odbyło się ogólne zebranie roczne członków Stowarzyszenia udziałowego przemysłowców okręgu łódzkiego do zakupu węgla.

Na przewodniczącego powołano p. Ernesta Leonhardta, który zaprosił na asesora pp.: Ernesta Wewera i Jakóba Petersa, a na sekretarza p. Pawła Szulca.

Odczytane sprawozdanie za rok 1912/13 wykazało, że z powodu panującego w roku zeszłym strajku w Anglii, oraz w roku bieżącym od połowy kwietnia do końca maja na Górnym Szląsku dostawa węgla z kopalni była nieprawidłowa, co odbić się musiało niepomyślnie na działalności konsorcjum i konsumentach.

Niekorzystnie wpływała także na bieg spraw węglowych i ta okoliczność, że znaczna część węgla idzie do Rosji, a kopalnie krajowe i szląskie nie wyprodukowały takich zapasów węgla, któreby mogły zaspokoić wszystkie zapotrzebowania.

Konsorcjum węglowe w Łodzi wyeksportowało w roku sprawozdawczym t. j. od 1 października 1912 r. do 1 października 1913 r. ogółem 19,314 wagonów węgla krajowego i zagranicznego. Za węgiel ten wypłynęło 1,951,596 rb. 37 kop. W ciągu szesnastoletniej działalności dostarczono członkom 258,370 wagonów węgla, którego wartość obliczono na 22,901,813 rb. 42 kop.

Przewyżka dochodów nad wydatkami w roku sprawozdawczym wynosiła rb. 49,040 kop. 69.

Z sumy tej postanowiono wydzielić: na kapitał ubezpieczeniowy rb. 700, na fundusz rezerwowy rb. 2,500, na zamortyzowanie kosztów budowy kolejki z terytorium węglowego konsorcjum (przy ul. Targowej) do plantu kolei łódzkiej rb. 2,000, pozostała zaś suma rb. 43,840 kop. 69 postanowiono przeznaczyć do rozdziału między członków konsorcjum, tytułem zwrotu za wybrany węgiel, w stosunku 5 kopiejek od każdego korca w Łodzi i $1\frac{1}{2}$ kop. od korca w Zgierzu.

Następnie zatwierdzono bilans rachunków, przedstawiający w aktywach i pasywach 455,131 rb. 7 kop.

Idąc za przykładem lat poprzednich, konsorcjum postanowiło ofiarować 7 wagonów węgla na instytucje dobroczynne.

W końcu zebrania zarządzono wybory. Do zarządu przez aklamację weszli pp.: E. Leonhardt (prezes), E. Wewer (vice-prezes), K. Hoffrichter, H. Kadler, K. Kroening, J. Krusche, G. Lehman, J. Petters, F. Ramisch, L. Rosenbaum, O. Starke i J. Triebe.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: A. Hoffman, H. Kinzler i K. Stüldt. (a)

Prosimy wszystkie Stowarzyszenia handlowe łódzkie, zgierskie i pablanickie, zarządzane przez polaków, o dostarczenie nam w ciągu tygodnia do Kalendarza „Rozwoju” na rok 1914 następujących danych:

- 1) Tytuł i data założenia.
- 2) Skład zarządu. Ilość członków.
- 3) Wysokość obrotów.

**Administracja „Rozwoju”,
Przejazd 8.**

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sędzimir. Jutro Janusza.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś i jutro „O czym się nie mówi”, komedia Brieux. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Cygańska miłość”, operetka Lehara. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

42)

Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 266).

W pół godziny potem Gourgeot, usadowiony przed swoim stołem, jadł, aż mu się uszy trzęsły. Potem opowiedział Firminowi, co następuje:

— Odebrałem wasz telegram, wychodząc z dworca, a z dalszego ciągu pan przekona się, jak pożyteczne było dla mnie to małe wyjaśnienie, które mi przesała Matylda.

„Nazajutrz naczelnik policyi dał mi szczegółły sprawy, a ja zażądałem wtedy, ażeby mnie zaprowadzono do Bachrena.

„Pan Bachren—to jeden z finansistów brukselskich, człowiek nieskazitelnej sławy. To on zaprowadził do firmy „Bickaert i siostrzeniec,” osobę, czy też osoby, które sprzedawały akcje kopalni złota.

„Pokazuje się, że to była tylko jedna osoba. Przynajmniej panowie Bickaert mieli do czynienia z jednym indywiduum. Udałem się więc z jednym z agentów do p. Bachrena i znalazłem się w obecności człowieka dobrej wiary, widocznie zrozpaczonego.

„Jakżeż mogłem — powiedział mi — mieć najmniejsze choćby podejrzenie? Osoba, która zażądała ode mnie, abym ją zaprowadził do bankiera w celu sprzedania akcji, znana mi była od dzieciństwa. To był syn jednego z moich starych przyjaciół z Ardenów, a który mieszkał długo w Brukseli, zanim osiedlił się we Francji...

„— A jakżeż — zapytałem go — nazywa się ten młodzieniec?

„— Młodzieniec, którego zaprowadziłem do pp. Bickaertów, nazywa się Artur Hasquien...

„To jest syn przedsiębiorcy okrętowego z Hawru, zmarłego przed pięciu laty. Brat starszy tego młodzieńca zmarł przed rokiem. Zaplątał się w złe interesy. Ale powiadano, że młodszy brat Artur zachował swój osobisty majątek, bardzo znaczny, jak się pokazuje. Nie zapłacił długów swego brata, chociaż są ludzie, co myśla, że powinien był to zrobić. Ale jeżeli te długi były większe, niż jego majątek, to można by go było wytłumaczyć. Zresztą to, co ten młody człowiek powiedział mi, było istotnie bardzo piękne: Postanowił sprzedać akcje, aby spłacić wierzycieli swego brata i aby przeszkodzić skandalowi, któryby zhańbił imię Hasquienów. Byłem przekonany, iż mówił szczerze. Wierzył w prawdziwość akcji, za to dałbym sobie rękę uciąć. Tego człowieka oszukano. Nie chciał sprzedać akcji w Paryżu, aby przeprowadzić interes z większą tajemnicą. Musiał odjechać do Anglii z pieniędzmi i nie jest poinformowany o tem, co się dzieje tutaj...

„— Ale czy ten Artur Hasquien nie uchodził przypadkiem za słabego na umyśle?

„— Był cierpiący za wczesnej młodości, ale teraz jest to młodzieniec całkiem inteligentny i poważny.

„— Czy, aby pozbyć się tych akcji, zaproponował ustąpienie ich na dobrych warunkach?

„— Tak, panie i z tego powodu zaprowadziłem go do moich przyjaciół Bickaertów, którzy mają obrót pieniężny ogromny i którzy mogli lepiej, niż ktokolwiek inny wykonać tę operację.

„Resztę mego dnia wypełniło przepytanie

urzędników banku belgijskiego i banku eskontowego.

Opis osoby, jaki mi tam dano, zgadzał się dobrze z wyglądem Artura Hasquiena.

Jeżeli dobrze zrozumiałem znaczenie telegramu naszej kochanej Matyldy, to Robert Hasquien nie umarł, ale w każdym razie przed rokiem w Hawrze, do kata, umarł jakiś pan Hasquien. Ten zmarły to Artur Hasquien. A pani Gourgeot posuwa się dalej w swoich hipotezach. Jest przekonana, że starszy z braci, Robert Hasquien... postarał się o zniknięcie swego młodszego brata. Dlaczegożby nie, jeżeli pan pozwoli? Widzi pan, mnie się zdaje, że w tej sprawie zrobiłem mały błąd. Byłem tak pewny, że naczelnikiem bandy był nasz hr. de Féliciat. Otóż teraz pytam się, czy wielkim organizatorem całej sprawy nie był Robert Hasquien? Bo niema co mówić, ten pan to jest człowiek z inicjatywą... To udawanie kobiety, to co zrobił w Hawrze, a nadeszły jego czyn brukselski, to wydawało mi się za brata swego, aby popełnić oszustwo, to nie jest robota podrzędna, to również nie jest rzecz, którąby zrobił wedle wskazówek lub instrukcji... Rzecz podobną wykonać mógłby tylko ten, kto ją obmyślił...

— Ale w jaki sposób ten pomysł z akcjami mógł mu przyjść do głowy?

— Ponieważ prawdopodobnie Artur Hasquien posiadał akcje kopalni złota, Robert Hasquien był spadkobiercą majątku swego brata, składającego się z akcji tego towarzystwa. Jest możliwe, że te akcje musiał kiedyś zastawić w celu uczynienia zadość potrzebom swego interesu. I prawdopodobnie musiało tak być, że w celu uniknięcia protestów Artura z tego powodu, postarał się o jego zniknięcie.

(d. c. n.)

KRONIKA

(—) **Szkoły w kuratoli.** Jak donosi „Rjecz“, minister oświaty Kasso postanowił utworzyć komisję pod przewodnictwem p. Georgjewskiego dla opracowania specjalnej ustawy o szkołach dla obcoziemców i inowierców.

(h) **Dotądki nauczycielskie.** Naczelnicy dyrekcji naukowych zarządzali od inspektorów naukowych przedstawienia spisów tych nauczycieli, którzy przeszli lat 20 lub 25, aby im wypłacić dodatki, przyznane przez ministra oświaty.

(e) **Z komisji szkolnej.** Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji szkolnej szkół ogólnych początkowych miejskich pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Andrejewa.

Rozpatrywane były następujące sprawy: 1) prośba właściciela domu przy ulicy Zachodniej № 21, p. Urbańskiego, o zmniejszenie mu składki szkolnej; komisja szkolna prosiła tej odmówiła.

2) Oferta właściciela domu p. Ilnickiego, w której deklaruje lokal dla pomieszczenia szkoły; komisja szkolna postanowiła dla obejrzenia lokalu wydelegować dwóch członków.

3) Kontrakty tych szkół, którym terminy wynajęcia lokalu upływają z d. 1 lipca 1914 r.; komisja postanowiła zająć się sprawą odnowienia kontraktów, lub wynajęcia nowych lokali.

(a) **Zmiany w szkołach.** P. Anastazyja Furmanek, młodsza nauczycielka szkoły elementarnej polskiej nr. 23 w Łodzi, przeniesiona została do szkoły w Kwiatkowicach, zaś nauczycielki tej szkoły, p. Stefania Kaczanowska do szkoły w Noworadomsku z pensją rb. 450 rocznie a p. Romana Stepnicka do szkoły w Woli Błędowskiej.

Do szkoły łódzkiej nr. 23 zamianowane zostały: p. Stanisława Wojciechowska z Noworadomska na starszą nauczycielkę z pensją rb. 800 rocznie, Eugenia Błaszowska z Woli Błędowskiej na młodszą nauczycielkę, z pensją rb. 600 rocznie i Neonilla Dudkiń z Kwiatkowic na młodszą nauczycielkę z pensją rb. 600 rocznie.

(e) **Regestracja zgonów.** W swoim czasie pisaliśmy o dwóch projektach zaprowadzenia w Łodzi w zaniechanej 1909 r. regestracji zgonów, która ze względu na dużą ilość chorób ostrożakażnych jest w Łodzi niezbędna.

Pierwszy z tych projektów powierzał regestrację zgonów lekarzom cyrkulowym za pewną opłatą, drugi sporządzony przez tow. lekarskie, projektował utworzenie w Łodzi specjalnego biura regestracji zgonów i posad dla lekarzy tego biura. Ten ostatni projekt przedstawiony został do ministerium spraw wewnętrznych z przychylną opinią gubernatora.

Obecnie otrzymano wiadomość z Petersburga, że ministerium nie zgodziło się na wprowadzenie w życie tego projektu. Łódź więc nadal pozostanie bez regestracji zgonów, podczas gdy inne małe miasta posiadają tę regestrację.

(a) **Zawieszenie wypłat.** W Łodzi zawiesiła wypłaty firma „Ferdinand Schmidt“, wyrabiająca wstążki, Pasywa wynoszą 75 tys. rb. Zaangażowane są firmy łódzkie i zagraniczne.

— W Brzezinach zawiesił wypłaty G. Bechholz, handlujący gotowem ubraniem. Pasywa obliczają na 225 tys. rb.

— W Cesarstwie zawiesiły wypłaty firmy następujące:

W Złotopolu, gub. kijowskiej, H. Izaakowicz, pasywa sięgają 200 tys. rb;

w Nowogródku, gub. chersońskiej, „Jewolenko i S-ka“, pasywa obliczają na 30 tys. rb.;

w Siniawach, gub. podolskiej, „Sz. Berkowicz“, pasywa wynoszą 25 tys. rb.

(a) **Z komitetu obywatelskiego.** Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem w gmachu starców i kalek, przy ul. Dzielnej № 52, odbyło się pod przewodnictwem p. Adolfa Daubego, posiedzenie komitetu obywatelskiego z udziałem przewodniczących obwodów i rewirów.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania komitetu z dnia 10 b. m., omawiano sprawę sporządzenia szczegółowego sprawozdania z działalności komitetu, a to w celu przedstawienia go ogółemu zebraniu.

Wyznaczenie terminu zwołania zebrania ogólnego pozostawiono do uznania prezydium komitetu, które ułoży zarazem porządek dzienny. Zebranie odbędzie się w sali koncertowej przy ul. Dzielnej.

Następnie zajęto się sprawdzaniem dostarczonych przez członków obwodów i rewirów kwitaryuszów, według których kwalifikowano i wydawano zapomogi.

(e) **Z komitetu plantacyjnego.** Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie komitetu nadzoru nad plantacjami miejskimi pod przewodnictwem prezesa p. Aleksandra Roszkowskiego.

Na skutek pomieszczonej w „Rozwoju“ wiadomości o pojawieniu się w parku miejskim przy ulicy Pańskiej dzikich królików, niszczących krzewy i potwierdzenia faktu tego przez starszego ogrodnika miejskiego, p. Grądzkiego, naradzano się nad sposobami wytepienia tego szkodnika.

Po długich naradach uchwalono zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o zaopatrzenie starszego ogrodnika w broń i odpowiednią ilość nabożów i włożenie na niego obowiązku wytrzeźwienia królików w parku miejskim.

Po omówieniu jeszcze kilku spraw odczytano rozporządzenie rządu gubernialnego piotrkowskiego, dotyczące zaprojektowanego kredytu 50 rb. miesięcznie na utrzymanie kancelaryi komitetu plantacyjnego. Stosownie do rozporządzenia tego przygotowano szczegółowy wykaz wydatków na ten cel, by przesłać górzadowi gubernialnemu do zatwierdzenia.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Dotychczasowy wikaryusz parafii Biała, w pow. rawskim, ks. Leon Kalinowski, przeniesiony został na takie stanowisko do parafii Najśw. Maryi Panny na Starem Mieście w Łodzi.

(a) **Z fabryk.** Administracja fabryki braci Samet, przy ul. Widzewskiej nr. 184, zawiadomiła robotników tkalni, że płaca zarobkowa zostanie zmniejszona za dwa tygodnie.

Wobec zapowiedzi tej tkacze w liczbie 216 porzucili pracę.

(e) **Rugowanie robotników chrześcijan.** Właściciele fabryk żydów, którzy wzięli sobie za zadanie zamiany tkaczy i robotników chrześcijan w swych fabrykach na tkaczy i robotników żydów, obmyślili bardzo delikatny sposób tej zamiany. Uprzedzają robotników, że za dwa tygodnie płaca będzie zmniejszona, robotnicy nie zgadzają się i porzucają pracę, a wtedy przyjmowani są nowi robotnicy żydzi.

W tkalni mechanicznej S. Kantora przy ulicy Warszawskiej w Pabianicach zarząd zawiadomił robotników, że po upływie 14 dni będzie zmniejszona płaca zarobkowa o trzy dziesiąte kopiejki na arszynie, wobec czego wszyscy robotnicy porzucili pracę. W odpowiedzi na to fabrykant zawiadomił ich, że jeżeli w przeciągu 3-ch dni nie przystąpią do pracy, to wszystkich wydalą, a na ich miejsce będzie przyjmował innych robotników. Fabryka ta jest jedna z pierwszych, która zaprowadziła system przyjmowania żydów na miejsce wydalonych chrześcijan.

W tkalni mechanicznej Wajnsztajna i Sielbersteina przy ul. Warszawskiej w Pabianicach w ubiegły wtorek oznajmiono wszystkim robotnikom, że za dwa tygodnie będzie obniżona płaca zarobkowa na wszystkich artykułach towarów. Robotnicy nie zgodzili się na to i porzucili pracę.

(e) **Z tow. „Uczelnia“.** W ubiegły wtorek w „Uczelni“ odbyło się posiedzenie członków zarządu tego towarzystwa, wybranych na ostatnim ogólnym zebraniu, którzy podzielili między siebie mandaty w sposób następujący: prezes—adw. przys. Kazimierz Rosman, wice-prezesi—adw. przys. Antoni Zelazowski i p. Berlinerblau, sekretarz—inż. Leon Koźmiński i kasyer—p. Aleksander Heyman.

(a) **Z tow. nauczycieli chrześcijan.** Posiedzenie sekcji przyrodniczej Stow. nauczycieli chrześcijan w Łodzi odbędzie się jutro o godz. 8 wieczorem.

(a) **Z tow. prawniczego.** Jutro w piątek d. 21 b. m., w lokalu przy Nowym Rynku nr. 9, odbędzie się zebranie łódzkiego oddziału tow. prawniczego w Warszawie, na którym wygłoszą referat pp. J. Pełka i M. Moszkowski p. t. „O ostatnich zmianach w procedurze cywilnej“.

(e) **Z Muzeum nauki i sztuki.** Zapowiedziana na ubiegłą niedzielę wycieczka pabianickiego tow. naukowego dla zwiedzenia łódzkiego Muzeum nauki i sztuki nie udała się wbrew oczekiwaniom.

W wycieczce wzięło udział zaledwie 8 osób w tej liczbie 4 członków tow. Podczas zwiedzania Muzeum objaśnień udzielał p. Wyszacki.

(h) **Zebranie asenizatorów.** Onegdaj o godz. 3 po poł. przy ul. Mikołajewskiej nr. 20 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków tego Stowarzyszenia. Na przewodniczącego wybrano p. M. Niteckiego, który zaprosił na asesorów pp. Wysockiego i Dalmana, a na sekretarza p. J. Rymkowskiego.

Postanowiono, aby książki kasowe przejrzęła komisja rewizyjna.

Kontrolę na mieście postanowiono pozostawić do uznania nowego zarządu. Członkom nowego zarządu określono wynagrodzenie do 25 rubli miesięcznie, a w razach nadzwyczajnych i więcej.

Członkowie Stowarzyszenia, zalegający w opłacie składek, winni wnieść je do kasy w ciągu 9 dni od czasu zażądania. Jeżeli zaś w tym terminie rachunków nie uregulują, płacą karę 10 proc. od zaległego rubla.

Nowemu zarządowi polecono przedsięwziąć środki celem przysposobienia nowych dołów wylewowych.

Do zarządu wybrano pp. Weinerta, Kotlina, Misiałka J., M. Łaskiego, H. Goldberga, Zimermana, Wysockiego i Bibernana. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Jana Niteckiego, D. Doktorczyka, W. Hołdrawicza i Emanuela Goldberga.

(a) **Z tow. majstrów fabrycznych.** W sobotę, 22 b. m., o godzinie 8-ej wiecz. w lokalu własnym przy ulicy Nowy Rynek № 6 odbędzie się posiedzenie sekcji tkackiej Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

(a) **Z Kochanówki.** Naczelnik lekarz zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce dr. W. Chodźko z dniem 1 stycznia r. b. opuszcza dotychczasowe stanowisko.

Na jego miejsce zaangażowano d-ra Mikulskiego, asystenta-lekarza podobnego zakładu w Kułparkowie pod Lwowem.

(e) **Zebrania pełnomocników.** W dniu 24 b. m. o godz. 5 po południu w jadalni fabryki Karola Kreczmera, odbędzie się zebranie pełnomocników i delegatów od robotników tej fabryki, na którym rozstrzygnięte zostaną następujące sprawy: 1) określenie wysokości składek wpłacanych do kasy chorych i 2) ustanowienie dnia otwarcia kasy chorych.

(z) **Z Gazowni.** Dyrektor gazowni miejskiej, na skutek wzmianki w nr. 266 „Rozwoju“ o słabym oświetleniu ul. Rzgowskiej wyjaśnia nam, że stan taki jest przejściowym w skutek zatkania się głównego przewodu gazowego w stronie wschodniej Głównego Rynku. Inżyniera gazowni natychmiast po stwierdzeniu słabego oświetlenia ulicy Rzgowskiej dokonała pomiarów manometrycznych na przestrzeni ulicy Targowej, Emilii do Głównego Rynku, t. j. głównej arterii dostarczającej gaz do ul. Rzgowskiej poczem przystąpiła do usunięcia zleżo. Przez dzień wczorajszy pracowała brygada robotników przy odkopywaniu rur i jest nadzieja, że dziś do wieczora przeszkoda będzie usunięta.

(a) **Kamera dezynfekcyjna.** Jak wykazuje sprawozdanie kamery dezynfekcyjnej miejskiej za czas od 14 października do dnia 14 listopada r. b., sanitariusze miejscy zdezynfekowali 58 lokali (116 pokoiów) po chorobach zakaźnych, mianowicie: po szkarlatynie 33, po tyfusie 15, po ospie 4, po gruźlicy 4, po dysenterji 2, w ogólnej objętości 9,061 metrów sześciennych, na zdezynfekowanie których między innymi zużyto 25,851 sztuk pastylek formalinowych; nowym środkiem dezynfekcyjnym „Sam“ zdezynfekowano 3,200 metrów sześciennych.

Od 14 stycznia do 14 listopada r. b. zdezynfekowano ogółem 437 lokali (810 pokoi). Prócz tego w samej kamerze zdezynfekowano 565 sztuk bielizny i pościeli (wagi 536 funtów), na mieście zdezynfekowano 15,700 sztuk bielizny i pościeli. Łącznie zaś z dokonaniem przed tym terminem ogółem 119,337 sztuk. Wezwań na dezynfekcję było 66, mianowicie, od lekarzy miejskich 37, od szpitali 8, od obywateli 13, nie do-

zwolono 6, odłożono do wyzdrowienia 2. Dokonano zatem 58 i nie dokonano 8.

(x) **Na nabożeństwie** podczas poświęcenia chorągwi związku kelnerów śpiewał duet pan Maciej Sikiński z córką p. Władysławą Sulińską, oraz wykonał kilka pieśni na wiołonczeli pan Emil Rewer.

(a) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Sąd gminny 2-go okręgu pow. łaskiego, na skutek skargi, podanej przez zarządzającego majątkiem Piotrkowice, p. Wasilewskiego, skazał 25-letniego Władysława Kubsia, za kradzież kopki konieczy, na półtora miesiąca więzienia. Sprawa ta w drodze apelacji rozważana była wczoraj przez zjazd sędziów pokoju, który, po wysłuchaniu obrony adw. przys. F. Maternickiego, zmienił wyrok pierwszej instancji, skazując Kubsia na zapłacenie 10 rb. grzywny lub 3 dni aresztu.

(x) **Z cyrku.** Dyrekcja cyrku „Dekadans“ dokłada wszelkich starań, aby przedstawienia były urozmaicone. To też programy cyrku są nadzwyczaj bogate.

Przedewszystkiem musimy zwrócić uwagę na p. Witto, który wygimnastykował tak doskonale żołądek, iż ten może wchłonięte przedmioty i płyny wyrzucać. To, co p. Witto pokazuje, nie jest szarlatanstwem. Polyka on żywe żaby i rybki, wypłuszy pierwiej wielką ilość wody, a potem wraz z wodą oddaje to wszystko napowrót. Żyżmanie żołądka jest tak silne, że woda wypada z impetem na kilka metrów.

Znakomita jest trupa japońska, a zwłaszcza jej dyrektor, wspaniały żongler. Włoska trupa akrobatyczna niemniej zręcznie wykonywa ćwiczenia, w dodatku elegancko i śmiało.

Wzlot grupy San-Stefano zjednął ogólne uznanie, a komiczny występ jednego z tej grupy wywoływał homeryczny śmiech.

Jako atletka wystąpiła p. Paula; podnosiła ona ciężary wielkiej wagi, a następnie wsparła się głową na jednym a nogami na drugim krześle, pozwoliła stanąć na sobie 7-iu mężczyznom.

Na zakończenie popisywała się trupa Barańskich, w której niepospolitą zręczność ujawniły dwie panie i młody, może 15-letni Barański.

(a) **Zwierzyniec.** W domu przy ul. Piotrkowskiej № 117 otwarto zwierzyniec, który przedstawia się bardzo okazale. Znajdujemy tam zgromadzone bardzo ładne okazy różnych gatunków zwierząt i ptactwa. Zwracają powszechną uwagę dwie lwyce, małpy i foki morskie. Wszystkie zwierzęta są należycie odżywiane. Zwierzyniec jest bardzo licznie odwiedzany.

(a) **Ukarani bandyci.** Sąd okręgowy piotrkowski rozważył sprawę Michała Kowalczyka i Bolesława Reicherta, oskarżonych o napad na Antoniego Kowalskiego w piwiarni przy ul. Długiej nr. 2 i o rabunek 22 rubli. Oskarżeni na sądzie przyznali się do winy i skazani zostali każdy na 1 rok i 8 miesięcy więzienia.

(a) **Napad na sklep i postrzał.** Wczoraj wieczorem do sklepu z towarami kolonialnymi Ewy Kubiak, przy ul. Gubernatorskiej nr. 28, weszło szybko dwóch ludzi, z których jeden, jak się następnie okazało, Roman Rykowski, podbiegł do szuflady i zaczął wyjmować z niej pieniądze. Usłyszawszy hałas, Alma Bełof, krewna Kubiakowej, wbiegła z przyległego pokoju do sklepu, gdzie spostrzegła, jak Rykowski chowa pieniądze zabrane z szuflady. Stojący na straży towarzysz Rykowskiego uderzył ją w głowę tępem narzędziem. Będąca w stanie brzemennym Bełof, padła zemdlną na ziemię. Obaj złoczytcy wybiegli ze sklepu. Stojący na posterunku rewirowy 6-go cyrkułu policyjnego, około domu nr. 11 przy ul. Gubernatorskiej, słysząc wołanie „trzymać złodzieja“, spostrzegł równocześnie biegnącego człowieka. Na wezwanie „stój, ręce do góry“, człowiek ten nie spełnił żądania; wówczas rewirowy dał doń kilka strzałów rewolwerowych; kula trafiła w lewe ramię. Postrzelony wpadł do bramy domu przy ul. Gubernatorskiej nr. 9 i skrył się w ustępie, gdzie go przytrzymał i odprowadzono do 6-go cyrkułu. W postrzelonym i aresztowanym poznano Romana Rykowskiego, z zawodu murarza, zamieszkałego przy ul. Przędzalnianej nr. 20, obecnie bez zajęcia.

(c) **Kradzież na poczcie.** Wczoraj na poczcie głównej skradziono artystce kabaretu „Coloseum“, p. Paquena, portmonetkę z 80 rublami. Artystka przybyła na pocztę w celu wysiania tych pieniędzy rodzinie.

(p) **Wypadek przy pracy.** W fabryce Leonhardta przy Górnym Rynku Adolf Stererek, robotnik fabryczny, lat 24, pochwycony trybami maszyny, odniósł ciężkie szarpane rany prawej ręki i palców u tejże ręki. Po opatrzeniu ran przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, odwieziono go w stanie osłabionym do kliniki na ul. Podleśną.

(p) **Za wiele śmiechu.** Na ul. Widzewskiej nr. 132 Maryanna R., żona robotnika, lat 24, tańc się zaśmiała, aż szczęka dolna spadła jej z właściwych zawias i z otwartymi ustami musiała pójść z ul. Widzewskiej do Pogotowia, gdzie szczęki doprowadzono jej do porządku.

(a) **Wypadek w fabryce.** Wczoraj wieczorem, w fabryce Tow. akc. L. Grohmana, przy ul. Targowej nr. 62, Antoni Galant, 52-letni ślusarz, zajęty naprawą koła transmisy, spadł ze znacznej wysokości i uległ ciężkim obrażeniom głowy, rąk i nóg.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do lecznicy Tochtermana na ulicę Podleśną.

(a) **Aresztowanie nożowców.** Agenci wydziału śledczego aresztowali wczoraj 17 osób, obwinionych o rozprawy nożowe.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkania Władysława Leblodzińskiego, przy ul. Franciszkańskiej nr. 36, nieznanymi złodziejami skradli różne rzeczy, wartości przeszło 200 rb.

(a) **Z jarmarku.** Pomimo niestalej pogody, ruch na wczorajszym jarmarku w Zgierzu panował bardzo ożywiony. Towarów wszelkiego rodzaju dostarczono bardzo wiele. Z inwentarza żywego najwięcej dostarczono bydła rogatego i trzody chlewnej. Tranzakcje zawierano liczne. Za konia płacono 35 — 500 rb., za krowę dojną 35—140 rb., za jałówkę roczną 25—40 rb., wieprza funt żywej wagi 13—15 kop. Najwięcej trzody nabywali rzeźnicy łódzcy.

S Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w czwartek po raz pierwszy głośna sztuka Brioux p. t. „O czem się nie mówi“, grana z niebywałym powodzeniem na wszystkich scenach zagranicznych.

Sztuka ta dotąd nie była grana na żadnej scenie polskiej, teatr Polski w Łodzi będzie zatem pierwszym. Sztuka ta przystępną jest dla młodzieży dorosłej, dla małoletnich wstęp wzbroniony.

W piątek „O czem się nie mówi“.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Pani prezesowa“, wieczorem „O czem się nie mówi“.

W niedzielę po poł. piękna tragedia Słowackiego „Mazepa“, wieczorem „O czem się nie mówi“.

(x) **Mrozowska w Łodzi.** Bogaty program koncertu melodeklamacyjnego Jadwigi Mrozowskiej, który odbędzie się dnia 23 b. m. z udziałem klasycznej bosonogiej tancerki pani Niny Doll i p. Bolesława Walleh — Walewskiego jako akompaniatora obejmuje:

Fragment z „Promethidiona“ — Norwida, „Aniela“ — Słowackiego, „Aniela“ — Leszczyńskiego, „Franceska“ — Dantego, „Tu ne quae-rieris“ i „Meorum finis amorum“ — Horacego, Arie Anticche, a) Occhi crudeli, b) Tre giorni son che Nina — Pergolesi, c) Danza, danza Durante, „Markiza“ — Boya, Chanson Ancienne, a) Dieu qu'il la fait bon regarder, b) Plaisir d'amour, c) Il faut hélas! bieu peu de chose, „Laura i Filon“ — Karpińskiego, bajki ludowe „Julisia z Mazowsza“ — Jachowicza w interpretacji p. J. Mrozowskiej.

„Tańce węgierskie nr. 6“ — Brahmsa, „Rondo brillant op. 65“ — Webera, „Preludium op. 15“ — Chopina, „Motyw wschodni“ — Jh. Nazare-Agi, „Romans op. 5“ — Czajkowskiego, „Krałowiczek“ — Noskowskiego wykona pani Nina Doll.

Koncert odbędzie się w teatrze Wielkim, bilety do nabycia w składzie instrumentów muzycznych Friedberga i Koca.

(x) **Ze Stow. muzycznego im. Szopena.**

W nadchodzącą sobotę, o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 urządzi Tow. muzyczne im. Szopena raut-koncert o bardzo urozmaiconym programie, po wyczerpaniu którego odbędzie się „Zabawa taneczna“ dla członków i wprowadzonych gości.

W wykonaniu programu przyjmują udział: pani Marya Findeisenowa, która odegra poloneza cis-mol i Improwizację fis-dur F. Chopina, panna M. Gablerówna (pieśni Pucciniego i Kartowicza) i panna Jadwiga Horstówna, która wypowie szereg cudnych utworów Maryi Konopnickiej, pozatem kwartet męski chórów Towarzystwa odśpiewa kompozycje Galla i Maszyńskiego, a Koło dramatyczne pod kierunkiem p. St. Łapińskiego odegra arcywesołą komedię „Pomyłka pana Lambineta“.

Bilety będą do nabycia przy wejściu na salę od godz. 7 wieczorem w dniu koncertu.

(x) **Pożegnalny koncert-recital chopinowski**

Artura Rubinsteina. Jak było do przewidzenia koncert znakomitego pianisty, który odbędzie się w sali koncertowej (Dzielnia 18) w sobotę, dnia 22 b. m., obudził nadzwyczajne zainteresowanie.

Na program koncertu tego złożą się: Fantazyja F-moll, Impromptu Fis-dur, Nocturne E-dur, Tarantella, Sonata H-moll (Allegro, Scherzo, Largo, Finał), Scherzo Cis-moll, Trzy mazurki, Trzy preludya i Polonez Fis-moll.

Bilety nabywać można w kasie teatru „Thalia“.

Z WARSZAWY.

* **Proces hr. Ronikiera.**

Wczoraj zbadano zaledwie czterech świadków, mianowicie Józefa Monica, Eugenię Bułwę, pomocnika naczelnika wydziału śledczego Ludwika Kurnatowskiego i naczelnika wydziału śledczego Kowalika.

Zeznania ich nie rzuciły na sprawę nowego światła.

* **Tajemnicze zniknięcie.**

W czasie transportowania do więzienia 30 kilku kasiarzy, aresztowanych onegdaj w mieszkaniu Dawida Grafa, zbiegł w niewytłumaczony dotychczas sposób kierownik bandy niejaki Wolbrowski.

Poszukiwania za nim nie dały żadnego rezultatu.

* **Echa morderstwa.**

Policyja warszawska aresztowała wczoraj domniemanego mordercę Mateusza Jakowskiego stróża domu przy ul. Dzikiej nr. 61, o czem wczoraj donosiliśmy.

Aresztowanego odstawiono do więzienia.

Z dzielnic polskich.

Z **KRAKOWA.** Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Liczba słuchaczy na Uniwersytecie Jagiellońskim doszła — jak nam donoszą — do 3,517.

Jest to największa liczba osiągnięta kiedykolwiek przez wszechnicę krakowską.

— **Choroba profesora.** Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Czerkowski, znany ekonomista ciężko zaniemógł.

Lekarze nie tracą jednak nadziei.

ZE LWOWA. Dla zaradzenia nędzy Dla zaradzenia nędzy, wywołanej przez klęski żywiołowe, wydział krajowy oświadczył się za równoczesną budową części północnej kanału spławowego pomiędzy Krakowem a Jabłwami, oraz kanału bocznego, względnie skanalizowania Wisłoki.

Z CESARSTWA.

Po koncercie polskim. Dzienniki wieczorne dają bardzo pochlebne oceny koncertu muzyki współczesnych kompozytorów polskich, jaki odbył się wczoraj w Petersburgu. Sprawozdawcy pism rosyjskich znajdują, że steżała ona, zmężniała i rozwinęła się. Rozwój swój zaś zawdzięcza grupie śmiałych kompozytorów, którzy utworzyli „szkołę muzyki młodej Polski“.

Skazanie redaktora. Redaktora dziennika „Dień“ skazano na dwa miesiące więzienia za korespondencję p. t. „feror antysemicki“ i oparty na niej artykuł wstępny.

Demonstracja robotników. Wczoraj w sądzie okręgowym w Petersburgu, bez udziału sędziów przysięgłych, rozważana była sprawa robotników zakładów Obuchowskich, pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za podżeganie do bezrobocia. Część podsądnych skazano na 3 tygodnie aresztu, co do pozostałych, sprawę skierowano do sędziego śledczego, w celu przeprowadzenia śledztwa uzupełniającego.

W związku z powyższą sprawą zastrajkowali robotnicy większości fabryk i zakładów przemysłowych w Petersburgu. Ogółem nie stanęło do pracy około 100,000 robotników. W pobliżu gmachu sądowego, gdzie rozważano sprawę robotników, oraz w dzielnicach miasta, zamieszkałych przez ludność robotniczą, krążyły silne oddziały policyj i żandarmerji.

Próbowano demonstrować, czemu na przeszkodzie stanęła policja, rozpedzając demonstrantów. Aresztowano kilkadziesiąt osób. W kilku miejscach odbywały się masowe wystąpienia ze śpiewami, tłumione energicznie przez policję.

Bezrobocie. W kilku większych ryskich fabrykach zastrajkowało 14,000 robotników.

Z D U M Y.

Petersburg, 19 listopada.

Na posiedzeniu wczorajszym wieczornem Dumy w sprawie wniesionych interpelacji toczył się w dalszym ciągu rozprawy nad niezgodnym z prawem zamknięciem w więzieniu ks. Miłaszewskiego oraz ziemianina Szalewicza w Mińsku Litewskim, aresztowanych pod zarzutem ubliżenia wierze prawosławnej.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos duchowni Okołowicz i Mitrockij „przeciw” oraz posłowie Raczkowski i L. Dymśa „za”, imieniem Koła polskiego wymownie popierał interpelację poseł wileński, ks. Maciejewicz.

Po przemowie ks. Maciejewicza poseł Antonow oświadczył, że październikowcy poprą formułę Święcickiego, chociaż potępiają działalność ks. Miłaszewskiego, z którą jednakże walczyć należy na drodze środków prawnych.

W rezultacie większością 161 głosów przeciw 117 przyjęto formułę H. Święcickiego, uznającą wyjaśnienia wiceministra spraw wewnętrznych za niezadowolające, a działalność gubernatora mińskiego za niezgodną z prawem.

Na rozprawach obecny był wiceminister spraw wewnętrznych, Zołotarew.

Mowa tronowa i exposé hr. Berchtolda.

Wiedeń, 19 listopada.

Mowa tronowa, jaką wczoraj z okazji otwarcia sesji delegacyjnej wygłosił cesarz Franciszek Józef, stwierdza tylko, że stosunki monarchii ze wszystkimi mocarstwami są nadal przyjacielskie. Powszechną natomiast zwraca w niej uwagę nacisk na to, że trójprzymierze jest podstawą pokoju a potęgą zbrojną w pogotowiu bojowym zapewnieniem najlepszym pokojowego osiągnięcia celów zamierzonych.

W „exposé” hr. Berchtolda wywarła silne wrażenie uwaga, że fakt nieoswobodzenia wszystkich narodowości na Bałkanie może wywołać tam nowe powikłania. Oczywiście, nie można dopatrywać się w tym zapowiedzi nowej wojny, bądź co bądź jednak uwaga powyższa stwierdza, że bukareszteński traktat pokoju nie oznacza jeszcze ostatecznej likwidacji kwestii bałkańskiej.

Zarówno mowa tronowa jak i „exposé” hr. Berchtolda wywarły naogół wrażenie dobre. W obu enuncjacyach sfery polityczne widzą zapewnienie, że sytuacja obecna wolna jest już zupełnie od niebezpieczeństw, choć właściwie ani w mowie tronowej, ani też w „exposé” nie wspomniano o tem wyraźnie.

*

Uwagę powszechną zwróciła okoliczność, że prezes delegacji austriackiej, dr. Leo, nie wspominał w przemowie do cesarza, ani słowem o przymierzach monarchii.

TELEGRAMY.

Reforma wyborcza w Galicyi.

WIEDEN, 19 listopada. (wł.) Ze względu na oświadczenie ze strony polskiej i rusińskiej, że decyzja w sprawie reformy wyborczej zapasć może tylko przy udziale obu klubów sejmowych, rokowania, toczące się obecnie w sprawie reformy w Wiedniu, przeniesione będą do Lwowa. W nadchodzący czwartek oczekiwana jest ostateczna odpowiedź rusinów na propozycje ze strony polskiej. Gdyby doszło do porozumienia, sejm galicyjski mógłby być zwołany 27 b. m.

Rusini na konferencji z prezesem ministrów hr. Stuerghem oświadczyli, że od dnia dzisiej-

szego zaniechają taktyki obstrukcyjnej w parlamencie wiedeńskim.

Wyzwanie.

WIEDEN, 19 listopada. (wł.) Hr. Lasocki, dotknięty oświadczeniem posła Diamanda, stającego w obronie Stapińskiego, wyzwiał Diamanda na pojedynek.

Znieważenie Lukacsa.

WIEDEN, 19 listopada. (wł.) Dziś przed południem b. prezes gabinetu węgierskiego Lukacs, przejeżdżając przez Bankgasse na posiedzenie delegacji węgierskich, został obrzucony solą i kartami do gry oraz łżony słownie.

Genadjew.

WIEDEN, 19 listopada. (wł.) Przybył tu dziś minister bułgarski Genadjew, aby razem z powracającym przez Wiedeń królem Ferdynandem odbyć konferencję z hr. Berchtoldem.

Pojedynek.

PARYZ, 19 listopada. (wł.) Dziś odbył się pojedynek na szpady pomiędzy fechtmistrem paryskim Breitmayerem a porucznikiem armii bułgarskiej Turkowem, z powodu polemiki o okrucieństwa bułgarskie podczas wojny bałkańskiej. Porucznik Turkow otrzymał rany w rękę i piersi.

Pomoc Japonii.

WASZYNGTON, 19 listopada. (wł.) Pułkownik Pasqueira, osobisty przedstawiciel Carranza w Waszyngtonie, otrzymał wiadomość, że Japonia wysłała transport 20,000 karabinów, 45 armat i 15,000 naboju armatnich do Meksyku dla prezydenta Huerty. Wobec tego, stronnictwo konstytucjonalistów w Meksyku rozkazało przeszkodzić transportowi tego materiału wojennego z portów meksykańskich do stolicy i wysadzić w powietrze te linie kolejowe, przez które transport z Japonii będzie przechodził.

Z ostatniej chwili.

Opóźnienie w wyjeździe.

Paryż, 20 listopada. (wł.) Bawiąca tu wraz z małżonkiem królowa hiszpańska zachorowała na influencję, wobec czego królewska para musiała odłożyć swój wyjazd do przyszłego tygodnia.

Strajk górników.

Paryż, 20 listopada. (wł.) Strajk górniczy w Pas de Calais przybiera coraz większe rozmiary. Z ogólnej liczby zatrudnionych tam 55,000 górników, strajkuje już 21,000.

W Lens zastrajkowała cała załoga kopalni. Pomimo oporu burmistrza tamtejszego, wprowadzono do kopalni wojsko, co jeszcze bardziej zaostrza sytuację.

Starcie z arabami.

Paryż, 20 listopada. (wł.) Oddział francuski, zdążający z zapasami amunicji i żywności do Oranu, został napadnięty przez 300 arabów. Po trzygodzinnej walce nadeszła pomoc i wówczas francuzi przepędzili arabów. 8 żołnierzy francuskich zostało zabitych.

Raniony lotnik.

Madryt, 20 listopada. (wł.) W jednej z walk z kabyłami wysłano aeroplan w celu zbadania ich ruchu. Wobec celnych strzałów kabyłów aeroplan zmuszony był się cofnąć, przyczem lotnik Ros został ciężko ranny, miał jednak tyle przytomności, że doprowadził aparat do obozu hiszpańskiego, gdzie spadł z wysokości 5 metrów.

Pożar okrętu.

London, 20 listopada. (wł.) Palący się w kanale La Manche okręt „Seotsdyka” — o czem wczoraj donieśliśmy — uważać należy za stracony. Po kilku daremnych usiłowaniach ugaszenia pożaru, załoga zaczęła ratować ludzi. Wszystkich udało się wsadzić na łódzie ratunkowe i przewieźć na pokład naddreadnougha „Milon”.

Zderzenie się parowców.

London, 20 listopada (wł.) Parowiec szwedzki „Rizza”, dążący z Antwerpii do Manchesteru, zderzył się z okrętem angielskim „Parthave” Zderzenie było tak silne, że „Rizza” zatonął w przeciągu 5 minut. Załogę oprócz jednej posługaczki uratowano.

Nadzieje i obawy Wilsona.

London, 20 listopada. (wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Wilson nie traci jeszcze nadziei, iż Huerta ustąpi i uzna ostatecznie wolę Stanów Zjedn.

W Waszyngtonie wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość, że Anglia wysłała na wody meksykańskie trzy krążowniki. Wilson obawia się, że Anglia zechce prowadzić samodzielną akcję.

Wyrznięcie załogi.

Meksyk, 20 listopada. (wł.) Powstańcy zajęli zachodnią stolicę kraju, Ciudad-Victoria w prowincji Tamanlipas. Załoga rządowa, złożona z 6000 ludzi, została wyrznięta. Rząd meksykański zaprzecza wprawdzie tej wiadomości, lecz zaprzeczenia te nie znajdują wiary.

Bunt czerwonoskórych.

Waszyngton, 20 listopada. (wł.) W prowincjach indyjskich Meksyku wybuchnęły rozruchy. Szczep Avajos zaatakował białych i zagroził rządowi, że spali wszystkie osady i farmy meksykańskie, o ile postulaty czerwonoskórych nie będą niezwłocznie spełnione. W odpowiedzi rząd wysłał do zbuntowanych prowincji 10 oddziałów kawalerii i wielką ilość dział szybkostrzelnych.

s. † p.

Natalia z Rafeldów

ŚLIWAŃSKA

Obywatelka Bałut,

o godz. 7 rano, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 19-go listopada 1913 r., przeżywszy lat 40.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w piątek, dnia 21 listopada, o godz. 2-iej po poł., z domu przy ulicy Nowaka 17 na Nowy cmentarz katolicki. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż z dziećmi.

3964

Za duszę

s. † p.

Musi Ciokówny

odbędzie się w sobotę, jako w oktawę pogrzebu, d. 22 b. m. o godz. 8 1/2 rano w kościele Sw. Józefa przy ul. Ogrodu wej Msza Zaobna, na którą pozostałych rodziców zapraszają

Przełożona, nauczycielki i koleżanki zmarłej.

GIELDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 20 XI 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	44.42	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	93.20	92.20	92.70	B-ku H. War.	—	—	—
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ Łódz.	—	—	—
5% Poż. z 1905	—	—	—	Akć. Lipowy	—	—	124.00
Premj. i emis.	409	430	—	„ Pułkow.	—	—	135.50
„ II	378	395	—	„ Rudzki	—	—	133.00
Szalcheckie	330	320	—	„ Starach.	—	—	252.00
4 1/2% Lis. Ziem.	85.80	84.30	84.35	„ Zawier.	—	—	—
4%	—	—	—	„ Zyr. zak.	—	—	—
5% Lis. Warsz.	89.50	89.50	89.05	5% L. Piotrk.	—	—	—
4%	83.50	82.30	82.95	1 1/2% Obl. W.	—	—	—
5% Łódz. VII.	—	—	—	5% L. Częst.	—	—	—
4 1/2% Łódz. V	—	—	—	Bank K. m. Ł.	—	—	—
5% L. Z. Ł.	—	—	—	Rudzki n. ak.	—	—	—

O F I A R Y.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

(Oddział łódzki).

Zamiast kwiatów na mogiłę Musi Ciokówny, L. Siennicka 5 rb.

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Herminki Ciokówny składają Hennelowie 5 rb.

CYRK „DEKADANS”

Czwartek, dnia 19-go listopada 1913 r. Sensacyjne przedstawienie. Udział całej trupy

Pierwszy występ dotąd w Łodzi niewidzianego p. VITO tylko 5 występów

Zywe akwaryum

który łyka zaby, ryby i różne przedmioty, wypija dużą ilość wody, piwa, nafty.

Pan Vito został w tym roku na kongresie lekarskim w Wiedniu uznany jako największe zjawisko w dziedzinie anatomii. Eksperymenty p. Vito podlegną ekspertyzie lekarskiej. Anons: Jutro 2-gi występ p. Vito.

Sala Koncertowa **WIELKI KONCERT RECITAL** znakomitego PIANISTY
 (Dzielnia № 19) **ARTURA RUBINSTEINA**
 W sobotę, 22-go listopada 1913 roku Bilety do nabycia w kasie teatru „Victoria”. — Początek o 8 m. 15 wiecz.

MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakieś zajęcie**: w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. **za niewielkim wynagrodzeniem**. Oferty w Adm. Rozwoju sub. „Uzdolniony”.

5742

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła**, ul. Piotrkowska № 89. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane.

2569

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne moczościowe i **kosmetyka lekarska**. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 603 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedzielę od 10-ej do 2-ej, Dla W. Pań: **osobna poczekalnia**. 1231

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

MEBLE najtaniej sprzedaje nowo utworzony magazyn **Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 i piętro front**. Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wisząca białe do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład łóżek metalowych**, w ó z k ó w i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wanień, lodowni, oraz krzesel giętych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedzielę i święta magazyn otwarty od 1—5-ej po poł. 2985—r.

AA Zakład Tapicersko Meblowy, Zalesny i Derejski Łódź, ul. Dzielnia 29. Poleca wybór, otoman, sofy z obramowaniem, kozetki, fotele, sofy, łóżko, szafy używane meble stolarskie i t. p. robota solidna ceny przystępne. Przyjmuje zamówienia stolarskie i tapicerskie. 10619—13—sc—4

AA Dla niezamożnych za opłatą tygodniową zostały otwarte kursy wieczorne kroju i szycia przy szkole A. Kopydowskiej Piotrkowska 115. 11059

A Meble z trzech pokojów tanio rozsprzedam Gubernatorska 20 m. 44. 10942—3w—3

A Jentów zdolnych i chłopców na posyłki poszukuje kantor „Pomalin” Średnia 25 m. 45 tel. 24-91. 5769—3—1

A Z powodu wyjazdu natychmiast rozsprzedam bardzo tanio, łóżka z materacami, umywalnie, tremo, otomane, bielizniarkę, garderobę, szafę, kredens, stół, krzesła, garnitur salonowy, portyery, firanki, pianino, obrazy, figury, sprzęty kuchenne, maszynę Zawadzka 38 m. 1 w mieście z domu chrześcijańskiego. 1105—1

A Jenci ustosunkowani w sterach budowlanych potrzebni na stałe Rzgowska 7 m. 11 od 7 do 9 wiecz. 11044—2—1

A Meble ze stołowego, sypialnego, szafy, lustra, otomane, biurko, lampy, obrazy, etażerki, sprzedam bardzo tanio Karola 8—10. 11020—10—2

A Meble z powodu wyjazdu sprzedam zabezpieczony, szafy, otomane, łóżka z materacami umywalnie nocne szafki, tremo, bielizniarkę z lustrem, kredens, stół, krzesła, biurko, zegar ul. Spacerowa 57 m. 5. 11016-2-2

A Meble wyprzedam bardzo tanio byle zaraz kredens, stół, krzesła, otomane, szafy, łóżka z materacami, umywalnie, nocne szafki, tremo, słupy, biurko, meble salonowe, zegar, gramofon, maszynę, bielizniarkę ul. Główna nr. 9 m. 14. 11017-2-2

Dudka z węglami do sprzedania Brzezińska 75. 11012-2-2

Dudka z węglem i magiel do sprzedania. Wiadomość ulica Leszno 49. 11037—1

Chłopcy, którzy mają chęć nauczyć się ślusarswa mogą się zgłosić Długa 162 u Buhle. 11025—3*—1

Cierpiącym na hemoroidy wskazuje znakomity środek. Wszelkierne uznanie. Zachodnia 21 miesz. 9. 10596-10cs-4

Dużo pieniędzy zaoszczędzi ten, kto zaopatry siebie i dzieci w ubranie z prawdziwej „skóry angielskiej”. Łokieć od 40 kop., plusz 65. Ubranie można nosić 5 lat. Posiadamy gotowe spodnie. Wystrzegaj się podrobionych towarów. Piotrkowska nr. 145 m. 34. 10835-7pcs-5

Do wynajęcia pokój z kuchnią z przedpokojem ul. Łąkowa nr. 20. 10032—2s—1

Do sprzedania sklep kolonialny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu z kapitałem 1500 rb. Wiadomość w składzie W-go Kurnatowskiego P. Krüger ul. Wólczajska 149. 11043—3sp—1

Do wydzierżawienia 10 morgów gruntu z zabudowaniem po ogrodniku 4 wiorsty za Pabianicami zgłosić się można Przejazd 71—9. 11042—2*—1

Do sprzedania: maszyna nożna Singera w dobrym stanie i duża wanna cynkowa ul. Luizy nr. 12, m. 8. 5—1

Dwie mamki zdrowe ze wsi poleca główny kantor służby ul. Piotrkowska 109 tel. 34-02.

Do oddania chłopczyk na własność lat 6 Aleksandryjska 25 u stróża. 10989—2—2

Do sprzedania bilard piramidkowy z bilami w dobrym stanie ul. Kościelna nr. 6 w kawiarni.

Do sprzedania zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „modelowy”. 10995-2-2

Jest dom do sprzedania wprost stacji kolei kaliskiej w Sieradzu z ogrodem i zabudowaniami w podwórzu. Bliższej informacji udzieli Władysław Brzeziński Sieradz w domu W-nej Podciechowskiej. 5—3

Mucharka odpowiedzialna, rosyjanka, znająca język polski, poszukuje miejsca w większym domu. Posiada świadectwa ul. Kątna nr. 60 m. 18. 11031—1

Leonard Suchowski korektor i stroiciel fortepianów i pianin Benedykta 10. 10925—2c—2

Młoda inteligentna panienka poszukuje posady za ekspedientkę do sklepu kolonialnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „H. S.”. 10935—1

Maszyna do szycia ręczna 20. Nożna bębniowa 35 rubli 5-letnia gwarancja Piotrkowska 165 tel. 35—12. 10216—32—16

Monterzy-elektrotechnicy. Samodzielni starsi monterzy elektrotechnicy potrzebni są do biura elektrotechnicznego Wł. Wolkowski, ul. Andrzeja nr. 11. 10958—5—3

Młody inteligentny człowiek, posiadający 5-cio letnią praktykę z dobrem świadectwem, poszukuje jakiegokolwiek posady w biurze lub u panów rejentów. Oferty nadsyłać Gubernatorska 39 m. 34. 11034—2s—1

Maszynę prawie nową pięknie szyjącą, tanio sprzedam z powodu wyjazdu oraz gramofon z płytami ul. Zawadzka 38 m. 1 w mieście. 11055—1

Młoda zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość ul. Juliusza nr. 57 państwo Hille. 10982—3—2

Nowemu dom na Pabianickiej szosie w najlepszym punkcie wzięte na Towarzystwa 9000 № 1 po Towarzystwie szukam pożyczki od 8 do 10000 rb. na procent od 8—9 proc. dom mieszkalny dowiedzieć się można u W. Niemierskiego Łódź, Zawadzka nr. 10. 10808—2—2

Ogrodnik żonaty bezdzietny o obznajmiony z prowadzeniem ogrodów handlowych i ozdobnych poszukuje posady w mieście lub na wyjazd. Łaskawe oferty w Rozwoju pod „A. J. S.”.

Potrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego tylko dobrze obeznana w tym interesie Władysława 127. 1855—2—2

Potrzebne panienki do haftu białego zaraz ul. Długa 10 szwalnia. 11013—2—2

Piwarnia do sprzedania z powodu choroby z pozwoleniem na opłaty i warsztatem rzeźniczym. Wiadomość Zakątna nr. 45. 10979—3—2

Potrzebna zaraz dziewczyna do służby od lat 14, skromnych wymagań do wszystkiego. Wiadomość Przejazd 48—12 zastać można tylko od 12—2 i od 7 w. 18775—d

Potrzebni ludzie w starszym lub młodszym wieku z kaucją stu rubli do sprzedawania gazet ul. Zgierska 11 poczekalnia tramwai. 11005—3cs—2

Potrzebny tokarz na drzewo ul. Rozwadowska nr. 16. 10981-2-2

Poszukuje posady ogrodnika na wyjazd lub na miejscu nie żonaty zaznajomiony z ogrodnictwem na żądanie mogą przedstawić świadectwa. Łaskawe oferty proszę składać Rozwój pod „F. M.”. 11021—2—2

Potrzebna uczciwa z dobrej rodziny dziewczyna do służby. Wiadomość: Przejazd 8 „Rozwój”. 18775—d

Potrzebni: palacz-ślusarz (długoletnie świadectwa) chłopiec szesnastoletni ul. Nowa 5 (róg Przejazd). 11052—1

Potrzebna młoda panienka władająca polskim niemieckim jako sprzedawczyni do cukierni Zgierska 24. 11053—1

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie Długa 71. 11057-5-1

Piekarnia jest do sprzedania ze wszystkimi narzędziami i z gospodarstwem domowym i sklepem obrotu tygodniowego 500 rb. bez konia z powodu wyjazdu ul. Sztarka nr. 5 i 5 dom Szafrana. 11054—2—1

Przybłąkał się pies złoty młody Bałuty ul. Młynarska nr. 39. 11039—1

Przyjmę panów na mieszkanie ul. Targowa nr. 23 m. 18. 11038—2—1

Pokój umeblowany do wynajęcia Konstanyńska 26—4. 10534—4c—4

Potrzebna podręczna do pracowni okryć damskich ulica Spacerowa 37. 11053—1

Potrzebny czeladnik podręczny do kamizelek Andrzeja nr. 10 m. 7. 11051—3—1

Place do sprzedania w Radogoszczu przy ul. Łągowickiej, za Grabinką. Ci którzy mają ratę do płacenia mogą się zgłosić u L. Rosina ul. Szkoła 8. 11036—3—1

Przybłąkał się budel biały mały Odebrać go można Mikołajewska 28—7. 11035—1

Potrzeba zdolny czeladzi na meszką robotę Szosa Rokicińska nr. 28. 11029—2—1

Piekarnia do sprzedania z całym urządzeniem ul. Zgierska nr. 124. 11027—6—1

Power damski z wolnym kołem tanio do sprzedania Dzielnia nr. 40 m. 1. 10191—9—1

Sprzedam dom z placem ulica Wesoła nr. 22. 11010—2—2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wojskowości dowiedzieć się można Lipowa nr. 44. 10997—3—2

Sklep spożywczy do sprzedania, Pańska nr. 25. 18748-3cs-3

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz z powodu kupna innego interesu i skrzynię od furgonu rzeźniczego w dobrym stanie niedrogo Włodzimierska 10 za starymi cmentarzami. 10950-3cs-2

Sprzedawcy i sprzedawczynie z kaucją rub. 3 mogą się zgłosić pomiędzy 7—9 rano lub 8—10 w. Piotrkowska 92 m. 49. 11049—2—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania od Nowego Roku Władysława 193. 11019-3sp1

Sklep spożywczy niedrogo do sprzedania byle zaraz Frańciszkowska nr. 64. 11033—2—1

Sklep sprzedam za 200 rubli z braku funduszy Nawrot 17 owocarnia. 11023—3—1

Sklep do sprzedania lub skromne urządzenie Nowo-Zarzewska nr. 70. 10996—3—2

Sklep spożywczo-kolonialny sprzedam tanio z powodu choroby za cmentarzem ulica Srebrzyńska nr. 57. 10983-6-2

Sprzedaje sklepik i magiel z powodu wyjazdu bardzo tanio Szosa Rokicińska nr. 45. 10970—4—5

Zaginęła suka buldoczka wabi się Norma moregowata prosię odprowadzić Długa 73 stróż wskazuje. 11050—1

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. Konstanyńska nr. 50 m. 3. 10948—3—5

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego Roku mieszkanie, 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z wygodami tanio. Wiadomość Orla 25 m. 9. 10949—3cs—2

Zagubione dokumenty.

Adolf Kalisz zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. M. Bauera. 11030—1

Bajszczak Kazimiera zagubiła paszport, wyd. z gm. Staw pow. i gub. Kaliskiej. 10999-5-2

Edward Kail zagubił paszport, wyd. z m. Łódzkiego. 11048-5-1

Florczak Władysław zagubił paszport, wyd. z gm. Lutomińskiego pow. Łaskiego gub. Piotrkowskiej. 11001—3—2

Kazimiera Kacznarek zagubiła kartę od paszportu, wyd. z kancelaryi policmajstra m. Łodzi

Leon Gonerski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Glicksmana. 11028—1

Marcin Blecki zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Benicha. 11046—1

Mateusz Osowski zagubił paszport, wyd. z gm. Dąbków powiatu Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 10917—3—3

Michał Piotrowski zagubił paszport, wyd. z gm. Wymysłów pow. Łaskiego gub. Piotrkowskiej. 11000—3—2

Padłowski Mieczysław zagubił paszport, wyd. z gm. Klono-wa pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 10964—3—3

Skradziono paszport, wyd. z gm. Ozorków gub. Kaliska na imię Weroniki Bernordowicz - Daneckiej. 11024—1

Stefan Pawelec zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Hillera. 11002—3—2

Walenty Zarkowski zagubił paszport, wyd. z gm. Cęków pow. Kaliskiego. 11011—3—2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Przedeckiej gub. Warszawskiej na imię Jana Marksa. 10984—3—2

Zaginęła karta na imię Rudolfa Mosza wyd. z fabr. Zygmunta Jarocińskiego. 11007—3—2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Bolesława Szymczaka wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 5—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Leona Głowackiego.

Zaginęła karta od paszportu wyd. z fabr. Henryka Fuksa na imię Szczepana Osetek. 1140,

Stan rachunków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich na 31-go października 1913 r.

STAN CZYNNY.				STAN BIERNY.				
Rbl.	K.	Rbl.	K.	Rbl.	K.	Rbl.	K.	
Gotowizna w kasie			190728	58	10% udziały 1102 członków		2172600	—
Należność w Banku Państwa			11218	50	Fundusz rezerwowy		503098	38
„ w Bankach prywatnych			536319	17	Rachunki bieżące:			
Własne papiery 1/1000	1087556	80			1) bezterminowe: a) od członków	1368589	96	
Papiery 1/1000 funduszu rezerwowego	471274	50	1558851	50	b) „osób różn.	3430182	94	
Skup weksli opatrzonych co najmniej dwoma podpisami:					2) terminowe od osób różnych	4515639	36	9114212
e) Weksle dla zabezp. rach. bież. w Banku Państwa	300695	48			Weksle redyskontowane:			
a) Weksle w portfelu	6308483	73			a) w Banku P-wa	948090	66	
b) „ redyskont. w B-ku P.	948090	66			a) w Bankach prywatnych	847735	19	1595825
c) „ w B-kach pryw.	647735	19			Korespondenci:			
d) „ posłane do inkasa	450216	67	8655219	73	a) Rachunek „Loro“	619442	01	
Protestowane weksle			25913	31	b) „Nostro“	1092	94	620534
R-ki bieżące pod zastaw pap. publ.			1706103	60	Niepodniesiona dywidenda			88
Korespondenci:					Podatki państwowe			254952
a) Rachunek „Loro“	2432277	65			Sumy przechodnie			889653
b) „Nostro“	39028	79	2471506	44	Pobrane procenty i prowizya			50810
Nieruchomość			459887	83	Zysk za			
Ruchomości i urządz. wewnętrzne			90497	03	Procenty na 1914 rok			
Waluta zagraniczna			1910	52	Amortyzacja nieruchomości	41887	85	
Wypłacone 1/1000 i prowizye			83901	51	„ ruchomości	17583	38	
Koszty handlowe			130410	65	Ubezpieczenie poleconej koresp.	12000	—	71471
10% udziału w Banku Centralnym			5000	—				
			15273247	97				
Weksle i różne dokumenty do inkasa	145611	49						
Papiery 1/1000 na przechowaniu	1303206	72						



Piękne dzieci

me garderoby dostać można u Schmechla i Rosnera Piotrkowska 100.

Paltociki dla dziewczynek od 6.50

Paltociki dla chłopców „ 5.75

Garniturki dziecięce „ 4.75 w wielkim wyborze

Kołnierze futrzane i mufki dla dziewczynek

№ 28. Obwieszczenie.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi,

podaje do powszech. wiad. posiadaczy 5% listów zastawnych seryi V-ej, że z dniem 20 listopada r. b. n. st. rozpocznie się dołączanie nowych arkuszy kuponowych, na trzecie dziesięciolecie, do listów zastawnych rzeczonoj seryi, t. j. na okres czasu od kuponu majowego 1914 r. do kuponu listopadowego 1923 r. Dołączanie odbywać się będzie: w kasie Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, w Oddziale Banku Handlowego Łódzkiego w Warszawie, przy ul. Erywańskiej, pod № 6 i w Petersburskim Banku Handlowym w Petersburgu przy ul. Newski-Prospekt № 7-9.

Dla dołączenia nowych arkuszy kuponowych winny być złożone listy zastawne seryi V-ej z wyszczególnieniem numerów listów na osobnych deklaracjach, które otrzymać można w pomienionych instytucjach kredytowych.

Wreszcie nadmieniam się, że do listów znajdujących się na przechowaniu w kasie Towarzystwa, nowe arkusze kuponowe dołączone zostaną bez współudziału osób interesowanych.

Dr. LEWKOWICZ POWRÓCIŁ
choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
KONSTANTYNOWSKA 12.
Przy syphilis (zastosowanie preparatu „606“ i „914“). Od 9-11 po poł. 15-8 w., panie 4-5 po poł., w niedziele 9-8. Osobna poczekalnia. 3323

Dr. med. Z. GOŁC
Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 18.
Godziny przyjęć: od 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-60.

Przejazd № 8. (starszy) Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8. front, I-e piętro.
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w.

Dr. S. Aronson
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerya i choroby kobiece.
Przyjmuje od 9-11-ej i od 4-6-ej w. W niedziele od 10-12. 1407

Dr. H. RUEGER
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po poł. 2335

Dr. W. Dutkiewicz
Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.
9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa
Piotrkowska 145, tel. 24-16.
Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia).
Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 3788

Dr. A. S. Tenenbaum powrócił.
Piotrkowska № 145, tel. 24-16.
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3788
Przyjmuje od 8-ej do 9-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu.

Dr. H. Sankowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 10-11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef 23-10. 2532

Dr. Jan Cadęski
Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 3526

Dr. S. SZNITTKIND
Średnia 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

Dr. LITMANOWICZ
Krótka 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
Przyjmuje do 10 rano i od 4-8- Telefon 18-61. 3011

Dr. M. PAPIERNY
akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10-11 rano i od 4-6, po poł. Południowa 25, telefon 16-85. 2735

Dr. Alfred Hejman
choroby uszu nosa i gardła
Zachodnia 57.
Tel. 35-34 (od 9-10 od 4-6). 2917

Dr. Wacław Bernard
choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8).

Dr. L. PRYBULSKI
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.
Specjalność syphilis choroby skórne, włoś, (kosmetyka lekarska), weneryczno-moczopłowlow i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „606 i 914. (wśródzylne). Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-9, dla pan od 5-6. Dla pan osobna poczekalnia. 2778

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1180

Dr. med. Bolesław Kos
PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62.
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Dr. Leon Wacław Olszewski
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039

Dr. med. P. Langbard
Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606“—„914“. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. **Badanie krwi przy syphilisie.** Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-3. Dla pan od 4-ej do 5-ej.

Dr. med. Szwarzwisser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalist chorób: żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędny dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7, po południu. 3283

Choroby weneryczne skórne i moczopłowlowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1531-r.

Dr. S. Kantor
Sp. chorób wenerycznych i skórnych.
Piotrkowska № 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.
Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłolecznicy (choroby włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęć: 8-2 r. i 5-9 pp. Dla pan osobna poczekalnia. 3469

Felczer Kaszyński
po długoletniej praktyce w Busku zamieszkał w Łodzi, ul. Aleksandrowska Nr. 37. **Choroby skórne i weneryczne** (trykcie i masaże). Przyjmuje codziennie. 3926

Do sprzedania
zakład modelowo-stolarski, całkowicie z wyrobioną firmą z powodu kupienia innej własności. Oferty składać pod „modelowy“.

DOM
dobrze zbudowany z 8 mieszkaniami, przy Szosie Pabianickiej, jest do sprzedania. Dowiedzieć się u W. Jąkeł, Wólczajska 72 mieszk. 18. 3368

Wina „GHASTA“
posiadają wyborny smak
Skład: Piotrkowska 99.

Na zapewniony interes
poszukuje się pożyczki dwa tysiące pięćset rubli. Procent od tej sumy wypłać się w wysokości 1,500 rub., czyli razem cztery tysiące rubli. Suma z procentami spłaconą będzie w przebiegu dwóch lat. Blizsze szczegóły — ZIELONA № 18, prawa odcyna, 2 piętro. 3922

Tanio sprzedam 2 sztuk a la perskich dywanów
na gwiazdke. Proszę się przekonać. Wólczajska № 27, m. 5 przy Zielonej. 3958

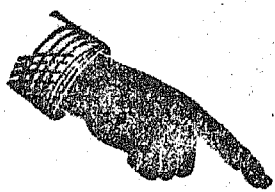
Do wynajęcia
od 1 stycznia mieszkanie po doktorze. Nowy Rynek 5. 3950

MIESZKANIA
frontowe 7-6-5 i 4 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, windą, zaraz do wynajęcia. Ul. Piotrkowska № 121. Blizsza wiadomość u gospodarza domu. 3928

NAGRODY RUBLI 100
otrzyma ten, kto wyrobi lub odstąpi młodemu człowiekowi posadę kasyera, inkasenta, zarządzającego, lub też biurową posadę. Na żądanie kaucya do 4000 rb. Oferty w adm. „Rozwoju“ dla „Poszukujący“. 5940

PIERNIK
wyborny domowego wypieku dostać można Piotrkowska № 84, m. 7, telefon 14-15. 3577

MEBLE
okazyjne do sprzedania: sypialnia dębowa, szafy, łózka, stoły rozsuwane, przyjmuje zamówienia na różne meble. Zakład stolarski M. Daszkiewicz, Zachodnia 51. 3920



WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd № 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

GALANTERYJA

DAMSKA I MĘSKA.

Sklep zaopatrzony w różne przedmioty w zakresie GALANTERYI.

Wybór koszul męskich. :: Świeżo nadeszły różne ciepłe rzeczy.



SANTAL VERDY'EGO

nieškodliwy, bezwzględnie czysty, o działaniu leczniczym niezawodnym; leczy radykalnie szybko rzeżączki świeże i zastarzałe, oraz wszystkie choroby dróg moczowych. Laboratoires Bernat et Verdeille
20, rue Rambuteau Paris.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Żądać podpisu. 547

Zakład szewski W. GORSKIEGO



(Mikołajewska 32)

nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwiu wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210

Wielka przyszłość

Patent na Rosyę do sprzedania na artykuł niezbędny w każdej rodzinie, w użyciu już wprowadzony, wyrób szablony, łatwy do fabrykacji, nadający się dla mniejszej żelaznej fabryki lub mechanicznego zakładu. Sprzedaje się sam patent lub z całym urządzeniem specjalnie do wyrobu owego artykułu. Artykuł patentowany we wszystkich Państwach do sprzedania z powodu dwóch fabryk. Oferty: Warszawa, Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Patent”. 3689

SKLEP POLSKI W ŁODZI

Białe towary łokciowe — Flanelki — Barochany — Batysty — Koronki — Hafty — Pończochy — Trykotaże — Firanki — Fartuchy.

Fantazyje do kapeluszy damskich nagr. złotym medalem na wystawie oraz ozdoby kwiaty sztuczne z piór „Królestwo Mody” w Warszawie.

Poleca HELENA PAWŁOWICZOWA 27 UL. MIKOŁAJEWSKA 27 pierwszo piętro od frontu.
CENY NIZKIE. 3894 SPRZEDAŻ DETALICZNA.

TOW. AKC.

WARSZAWSKIE LABORATORYUM CHEMICZNE

poleca Sz. Publiczności 5407

Wyborne mydła:

TATRZAŃSKIE

FIJOLEK MAZOWIECKI WRZOS POLSKI.

Wysmienitą Wodę Kolońską w fantowych fiaskach (po Rub. 1.30).

WODE KOLONSKA „DLA ZNAWCÓW” 46 butelka po 1 rb.

NOWOŚĆ: prześliczne perfumy **BZOWE** w fiakonach porb. 1.—; porb. 2.—; porb. 3.—.

ODONTINE w tubach do czyszczenia zębów—po 20 kop. Sprzedaż w znaczniejszych składach aptecznych.

Sklep własny w Łodzi PIOTRKOWSKA 69.

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaje we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

Skład WĘDLIN

salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów

dla przychodzących chorych ulica Piotrkowska 45, (róg Zielonej)

Chor. wewnętrzne

Dr. Szwarcwasser codz. od 10—11 i od 4¹/₂—5¹/₂.

Chor. chirurgiczne

Dr. Kantor codziennie od 2—3 i od 7—8 pop.

Chor. kobiece

Dr. Papierny codziennie od 3—4.

Choroby oczu

Dr. B. Donchin codziennie od 9—10 rano.

Chor. uszu gardła i nosa

Dr. Blum poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2, piątek, sobota, niedziela od 9—10.

Chor. skórne i wen.

Dr. Prybalski. niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1¹/₂—2¹/₂, sobota, poniedziałek, środa od 8—9 wiecz.

Choroby dzieci

Dr. Lipszyc Codziennie od 1—2.

Analizy moczu, krwi, badanie mamek.

Porada dla niezamożnych 50 kop.

³⁹⁵⁴ Zagubione zostały dwa świadectwa zaliczeniowe, a mianowicie: świadectwo 56024 na sumę 80 rb. 89 k. z przesyłki Łódź-F., Charków № 163255 z d. 7/VIII bm. i świadectwo № 49345 na sumę 60 r. z przesyłki Łódź-Berdyczów № 49645 z d. 27/VII br. Znalazcę upraszam o zwrot takowych pod adresem I. Lipszyca, ulica Północna 4, gdyż w danym roku świadectwa te są nieważne.

Potrzebni

ogrodnik do mniejszego ogrodu i młodszy ślusarz do fabrycznej ślusarni.

Średnia 151. 5958

Poszukuje się człowieka w średnim wieku z poważniejszymi referencjami jako

zarządzającego hotelem.

Blizszych wiadomości udziela właścicielka p. Em. Netzel, Piotrków, ul. Bykowska 45. 5960

Do zakładu krawieckiego potrzebni zdolni

pracownicy kraw. occy

na duże sztuki. Piotrkowska 153. 5946 J. Kozłowski.

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

Na Zachodniej № 31 w Lombardzie Akcyjnym

u taksatorów sprzedaż biżuterii złotej z brylantami, perłami i kolorowymi kamieniami, oraz wyrobów srebrnych, pozostałych z licytacji, po cenach niskich. 5790

Niebywała okazja!

Jest do wydzierżawienia lub nabycia na własność bar (restauracja) drugiego rzędu z kompletnym wykwalifikowanym i letnim ogrodem koncertowym na bardzo dogodnych warunkach.

Wysokość wymaganej kaucji oraz bliższe szczegóły ustnie lub piśmiennie. 5747

Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędnofachowe. Znajomość języków polskiego i niemieckiego konieczna.

Oferty przyjmuje: A. Böhme, Łódź, Przejazd № 1.

GAZOWNIE MIEJSKIE W ŁODZI

mają do oddania całą produkcję

SMOŁY WĘGLOWEJ,

za czas od 1 stycznia do 13 kwietnia 1914 r.

Laskawi reflektanci raczą zgłaszać się piśmiennie po Biura Zarządu Gazowni przy ulicy Targowej № 34, poczem otrzymają informacje dot. warunków sprzedaży. 5745

3 pokoje

z kuchnią, wodociągiem, klozetem i elektrycznym oświetleniem z dwoma wejściami na parterze, są zaraz lub 1-go stycznia 1914 roku, do wynajęcia, ul. Piotrkowska № 154. Wiadomość u rzadcy tego domu. 5910

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120.

Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6¹/₂ p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Dr. med. W. KOTZIN powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,

Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł.

№ telefonu 21—19. 2597